

Protokół nr 17
z posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Rady Miejskiej Dębna
z dnia 21 sierpnia 2025 r.

Posiedzenie Komisji Oświaty i Spraw Publicznych rozpoczęto 21.08.2025 r. o godzinie 10:00, a zakończono o godzinie 12:03 tego samego dnia.

Miejsce posiedzenia: sala posiedzeń Urzędu Miejskiego w Dębnie przy ul. Piłsudskiego 5 (sala nr 5).

Posiedzeniu komisji przewodniczył **Marcin Krzysiak - Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych.**

Przewodniczący Komisji poinformował, że posiedzenie komisji będzie nagrywane oraz spełnił obowiązek informacyjny i poinformował, że uczestnicząc w posiedzeniu Komisji Rady Miejskiej Dębna wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie i upublicznianie swoich danych osobowych, a na drzwiach wejściowych umieszczona jest klauzula informacyjna, poprosił o zapoznanie się z jej treścią. Klauzula stanowi załącznik **nr 1** do protokołu.

Przywitał wszystkich obecnych na posiedzeniu komisji i poprosił uczestników posiedzenia o wpisanie się na listę obecności.

W posiedzeniu uczestniczyli:

Członkowie komisji Oświaty i Spraw Publicznych,
Radny Stanisław Witkowski,
Burmistrz Dębna Pan Wojciech Czepulkowski,
Dyrektorzy placówek oświatowych,
przedstawiciele Związków Zawodowych,
pracownicy Urzędu Miejskiego oraz mieszkańcy gminy.
Lista obecności stanowi załącznik **nr 2** do protokołu.

W posiedzeniu wzięło udział 7 członków, co pozwalało na procedowanie posiedzenia
Obecni:

1. Marcin Krzysiak
2. Grzegorz Kulbicki
3. ~~Tomasz Kulbicki~~ (nieobecny)
4. Łukasz Lewandowski
5. Mirosław Napieracz
6. Angelika Obielak
7. Mateusz Obielak
8. ~~Marcin Pech~~ (nieobecny)
9. ~~Małgorzata Wachowiak~~ (nieobecny)
10. Leszek Włodkowski-Moszej

Radny Leszek Włodkowski-Moszej spóźnił się 10 minut.

Radny Łukasz Lewandowski opuścił posiedzenie komisji o godz. 11.50 (uspr.)

Lista obecności członków Komisji OiSP stanowi załącznik **nr 3** do protokołu.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak przedstawił porządek posiedzenia:

1. Sprawy regulaminowe.

2. Omówienie przyszłości gminnych placówek oświatowych i ewentualne propozycje zmian w organizacji lokalnej sieci szkół i przedszkoli.
3. Zakończenie posiedzenia.

Zapytał, czy są uwagi bądź wnioski do przedstawionego porządku posiedzenia? – nie było.
Porządek został przyjęty.

.....

2. Omówienie przyszłości gminnych placówek oświatowych i ewentualne propozycje zmian w organizacji lokalnej sieci szkół i przedszkoli.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak poinformował - materiał został przygotowany przez Wydział Oświaty, Kultury i Sportu na podstawie dokumentacji złożonej przez dyrektorów placówek oświatowych (stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

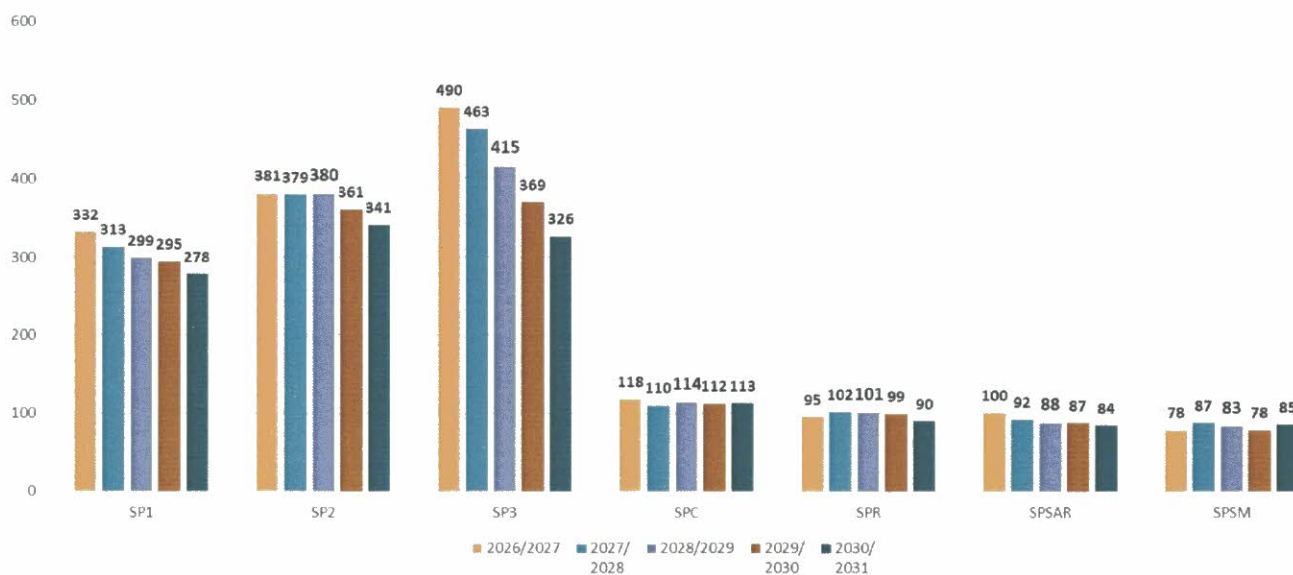
Dot. placówek oświatowych:

1. Szkoła Podstawowa nr 1 im. KEN w Dębnie,
2. Szkoła Podstawowa nr 2 im. Arkadego Fiedlera w Dębnie,
3. Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jarosława Dąbrowskiego w Dębnie,
4. Szkoła Podstawowa im. Władysława Reymonta w Cychrach,
5. Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Sarbinowie,
6. Szkoła Podstawowa nr 1 w Smolnicy,
7. Szkoła Podstawowa im. K. Makuszyńskiego w Różańsku,
8. Przedszkola Nr 1 "Czarodziejska Kraina" w Dębnie,
9. Przedszkola nr 2 im. Stanisławy Modrzejewskiej w Dębnie.

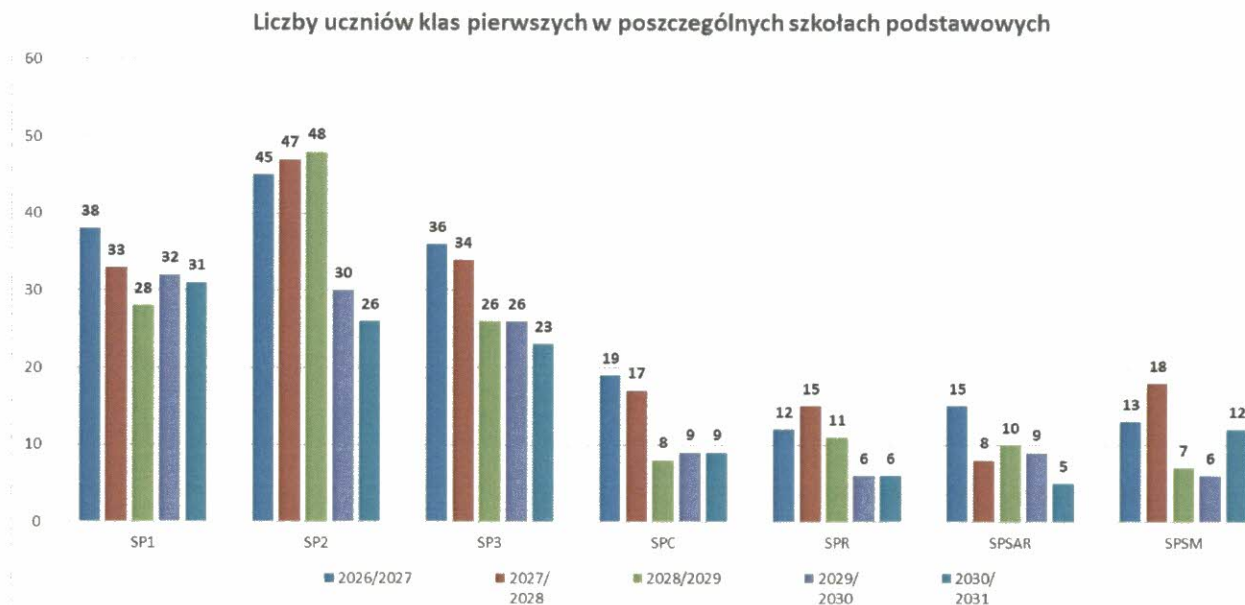
Poprosił pracownika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu o krótkie omówienie materiału.

Pracownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Aleksandra Marek poinformowała – w imieniu Pani Kierownik chciałabym przedstawić symulację na lata 2026-2031, jak wygląda sytuacja w poszczególnych placówkach. Odniosła się do wykresów przedstawionych w prezentacji.

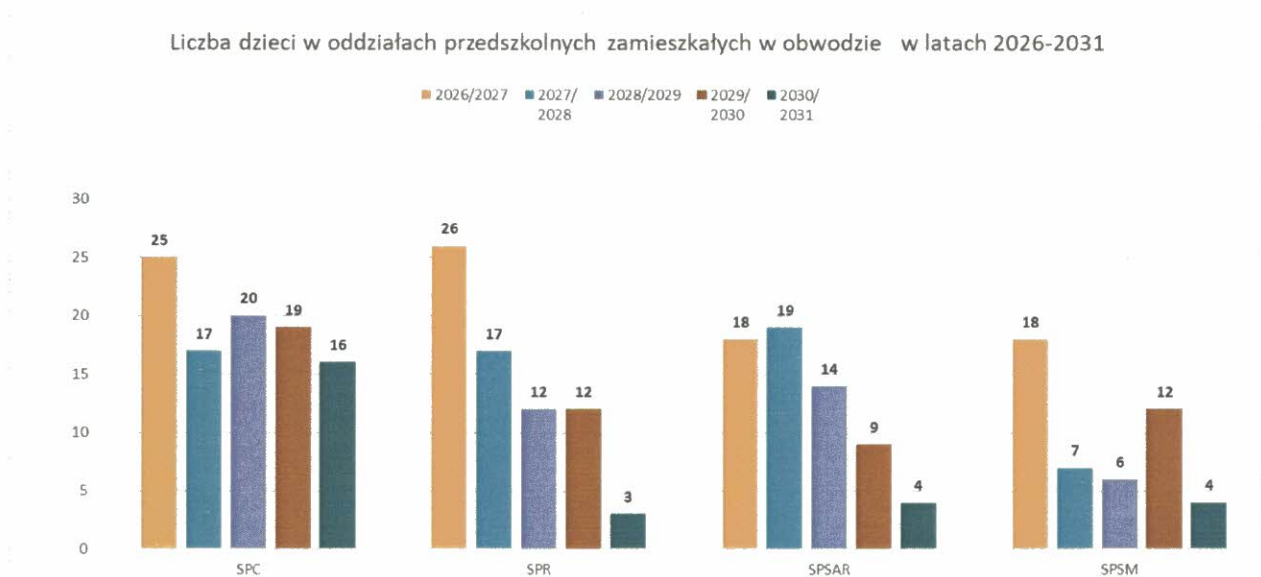
Liczba dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu zamieszkałych w obwodzie w latach 2026-2031



Jak widzą Państwo niż demograficzny dotyka każdą z placówek. Wartości systematycznie maleją. Z roku na rok liczba dzieci będzie dokładnie się zmniejszać.



Tutaj także zauważamy, że każdą placówkę dotyka zmniejszanie zarówno miejskich jak i wiejskich szkół.



Nie ma tutaj SP1 i SP3 ze względu na to, że dzieci w przedszkolach będzie ubywać. Stąd też plany, aby oddziałów przedszkolnych w szkołach miejskich nie było, żeby dzieci zostały włączone do przedszkoli. Tutaj także wartości maleją.

Kolejna tabela:

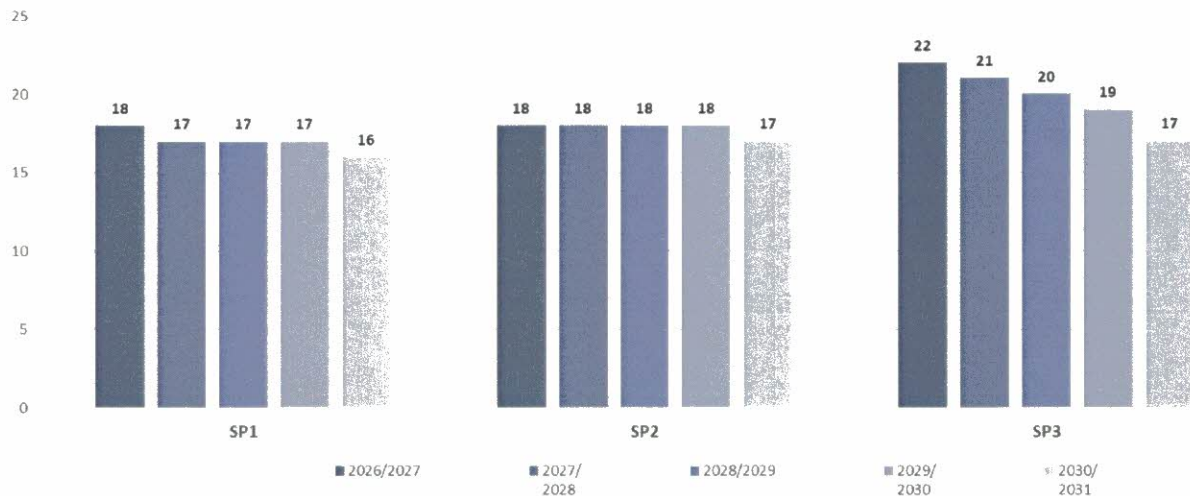
Liczba nauczycieli, którzy nabędą prawa do emerytury w latach 2026 – 2031

	2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
SP1	5				1
SP2		1		2	2
SP3	2	1	1		1
SPC		1			1
SPR	2	3	4	5	6
SPSAR	1		1		
SPSM	1	1	2		

Podsumowując w przedszkolach do roku szkolnego 2026/2027 utrzymuje się w dotychczasowej formie, każdy nauczyciel pozostaje na stabilnym poziomie. W latach 2027/2028 zaczynamy zauważać likwidację części oddziałów, co wpływa na to, że może nastąpić redukcja etatów nauczycieli wychowania przedszkolnego.

Sytuacja ogólna w szkołach podstawowych w Dębnie na podstawie przedstawionych symulacji wygląda następująco: SP1 i SP2 liczba oddziałów utrzymuje się na dość stabilnym poziomie. Warto podkreślić, że żadna ze szkół raczej nie planuje zwolnień, jedynie ograniczenie godzin nadliczbowych. W szkołach wiejskich widzimy delikatny spadek liczby dzieci.

Liczby oddziałów w miejskich szkołach podstawowych w latach 2026-2031



Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak poprosił Panie Dyrektorki o zabranie głosu.

Dyrektor Przedszkola nr 1 w Dębnie Katarzyna Kruczyk odniosła się do przedstawionej prezentacji. W tym roku szkolnym od września nie ma żadnych zmian. W moim przedszkolu jest 13 oddziałów, u Pani Dorotki (przedszkole nr 2) jest 6. Jeśli chodzi o nauczycieli i obsługę nikt nie jest zwolniony. Na emeryturę ani na świadczenie kompensacyjne też nikt się nie wybiera. Jeżeli

chodzi o kolejny rok szkolny 2026/2027 to też byśmy zostali na tym samym poziomie, ale dlatego, że przejmujemy z SP1 i SP3 oddziały przedszkolne i wtedy u nas zatrudnienie zostaje bez zmian. Jest tyle samo grup i też nie ma zwolnić. Ewentualnie, gdyby nauczyciele z tamtych szkół wychowania przedszkolnego potrzebowali prace, to by się te miejsca znalazły w kolejnym roku szkolnym. Na emeryturę i świadczenia też nikt nie odchodzi. Schody zaczną się w kolejnym roku wtedy, kiedy tych urodzeń jest mało 82 dzieci, czyli w tym 2027/2028. Wtedy już by były likwidacje grup po jednej w każdym przedszkolu. Będą dzieci, ale będzie likwidacja po jednym oddziale i wtedy po dwoje nauczycieli, bo w jednym oddziale pracuje dwóch nauczycieli, to dwóch nauczycieli byłoby do zwolnienia. W jednym przedszkolu i drugim byłoby tak samo po jednej pani z obsługi. Na emeryturę i na świadczenie na koniec 2028 roku - tylko jedna nauczycielka. Tak by to wyglądało przez te trzy lata. Nie możemy planować, ponieważ nie mamy jeszcze urodzonych dzieci, dlatego nie mamy takich dalekosiężnych planów. W Przedszkolu nr 1 od tego roku otwieram jeden oddział grupy integracyjny i tak byśmy co roku to robili, ponieważ coraz więcej orzeczeń spływa. Tylko nie są to orzeczenia, które mamy już w sierpniu tylko nawet w ciągu roku szkolnego i tych nauczycieli będzie potrzebnych. Jeżeli będzie grupa interwencyjna to też jest potrzebny nauczyciel wspomagający.

Dyrektor Przedszkola nr 2 w Dębnie Dorota Ulicz poinformowała – każdego roku dzieci nie z Gminy Dębno, ale z Gminy Boleszkowice bądź z Kostrzyna także przybywają i chcą miejsca tu w przedszkolach naszych miejskich. Także z RPOTu dzieci każdego roku napływają i wtedy te dzieci trafiają tu do nas do przedszkola. Dlatego mamy nadzieję, że tych dzieci dodatkowych będzie jeszcze więcej.

Dyrektor Przedszkola nr 1 w Dębnie Katarzyna Kruczyk poinformowała – teraz na wakacjach w tygodniu po dwoje po troje rodziców przychodzi, bo z zagranicy wracają i też szukają u nas miejsc. Także my mamy nadzieję taką, że miejsc na dwa przedszkola powinno być.

Dyrektor Przedszkola nr 2 im. Stanisławy Modrzejewskiej Dorota Ulicz poinformowała – na ten ostatni trzeci rok 2027/2028 nawet jak polikwidujemy po jednym oddziale to też Przedszkole nr 1 nie przyjmie wszystkich dzieci z Przedszkola nr 2. Ja też chciałabym dodać, że Przedszkole nr 2 było zawsze pięciooddziałowe, ten szósty oddział był utworzony na potrzeby dzieci.

Dyrektor Przedszkola nr 1 w Dębnie Katarzyna Kruczyk poinformowała – u nas w każdym koncie były też nowe sale tworzone to było bardzo dużo dzieci, a ze względu na to, że teraz jest bardzo dużo dzieci z orzeczeniem - ja na dzień obecny mam chyba 14 czy 15 orzeczeń. Wszystkie dzieci mają leczenie rewalidacyjne, korekcyjno-kompensacyjne, ja też potrzebuję salę dodatkową do zajęć, bo my się dusimy w jednej sali, a wiecie, że dzieci w przedszkolach też leżakują i nie możemy wtedy prowadzić zajęć. Nawet gdyby po jednym oddziale było mniej to te dodatkowe sale bardzo nam się przydadzą.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania?

Radny Mateusz Obielak - czyli to co Panie tu powiedziały rozumiem, że od przyszłego roku nie planowane są otwarcia oddziałów przedszkolnych w szkołach miejskich? Czyli od przyszłego roku w SP1 i SP3 nie będzie już oddziałów przedszkolnych i przejdą te dzieci do przedszkola? Czy wiedzą Panie teraz jaka to jest grupa uczniów spoza gminy w Pani przedszkolach w dwójce i jedynce?

Dyrektor Przedszkola nr 1 w Dębnie Katarzyna Kruczyk poinformowała – ja na dzień dzisiejszy mam trójkę dzieci. To jest Troszyn, Boleszkowice chyba.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Czyli można by było założyć, że tak naprawdę w tym momencie w przyszłym roku będziemy wracać do takich sytuacji, która była planowana od początku, bo te oddziały przedszkolne w szkołach one były tak naprawdę tworzone chyba awaryjnie w momencie, kiedy mieliśmy dzieci więcej niż nasze przedszkola, te jednostki, które tak naprawdę zostały stworzone i nie miały miejsca.

Dyskusja Przewodniczącego Komisji i Dyrektora Przedszkola nr1 w temacie oddziałów przedszkolnych.

Radny Mateusz Obielak zapytał – czy Panie są po naborach? Ile miejsc jest wolnych w jednym i drugim przedszkolu?

Dyrektor Przedszkola nr 1 w Dębnie Katarzyna Kruczyk poinformowała – takie pojedyncze.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak podziękował za przygotowanie i przedstawienie materiału.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębnie Iwona Szostowska odniosła się do przedstawionej prezentacji. Zrobiliśmy symulację na 5 lat, ale w międzyczasie zadziała się sytuacja zamknięcia szkoły w Barnówku. W związku z tym do tego momentu przyjęliśmy już 30 dzieci do różnych klas, co oczywiście spowoduje zmiany w ilości uczniów przedstawionych w tej prezentacji. Ten rok 2026/2027 jeszcze będzie 18 oddziałów, natomiast w przeciągu tych 5 lat zmniejszy się liczba uczniów i do 16 oddziałów plus ta 30 dzieci w różnych oddziałach. W niektórych klasach mamy już po 25 osób i większa liczba będzie powodowała podział na grupy w poszczególnych przedmiotach typu technika, informatyka, j. angielski, j. niemiecki, w-f. Więc to też generuje dodatkowe godziny w tych przedmiotach, jeżeli będziemy mieli więcej niż 25 osób. Przy 25 osobach już dzielimy na grupy, więc to też trzeba wziąć pod uwagę. W edukacji wczesnoszkolnej mamy 6 oddziałów, które przez cały okres generują 90 godzin tygodniowo, co jest związane z 6 etatami nauczycielskimi. Jednak trzeba pamiętać, że w naszej szkole mamy około 50 orzeczeń, które powodują to, iż mamy praktycznie w każdej klasie albo nauczyciela współorganizującego, a w tym roku mamy już pierwszą klasę integracyjną, gdzie mamy dwóch nauczycieli praktycznie na tych samych zasadach. Czyli klasy integracyjne jak gdyby dla gminy generują zmniejszenie ilości godzin dla uczniów natomiast poprawę efektywności nauczania. Tak w godzinach w wiodących przedmiotach; j. polski w przeciągu 5 lat przy 16 oddziałach różnych klas będziemy mieli 60 godzin, zmniejszy się to o dziesięć, ale mamy pięciu nauczycieli polonistów, którzy mają różne dodatkowe kierunki wykształcenia, czyli łączą etat bibliotekarza, WOSu, wychowania do życia w rodzinie czy historii, logopedii również. Matematyka 58 godzin, nastąpi przy ubytku tych dwóch klas redukcja do 48 godzin to są dwa etaty nauczycielskie, którzy także mają połączone etaty chemii, fizyki, czyli tych nauczycieli potrzebujemy, a nie będziemy ich na pewno zwalniać. Język angielski 48 godzin zmniejszy się liczba do 42, tu mamy dwa etaty pełne i mamy trzech nauczycieli, którzy też mają dodatkowe wykształcenie, co nie generuje zwalniania. Historia stabilnie przez cały okres około jednego etatu. Wychowanie fizyczne 66 godzin do 58 godzin się zmniejszy i to jest około 3,5 godziny etatu. Natomiast ci nauczyciele, którzy uczą wychowania fizycznego są również nauczycielami współorganizującymi etap kształcenia i zajmują się prawie 50 uczniami, którzy potrzebują czy to rywalizacji czy innych zajęć, do których mają wykształcenie.

Religia stabilnie jeden etat, gdzie zależy to od woli rodziców. Obecnie, jeżeli chodzi o etaty nauczycieli współorganizujących kształcenie mamy 6 w 2025/2026 roku, natomiast to przez okres kolejnych lat wzrośnie do dziesięciu etatów. W tym momencie posiadamy takie informacje. Na ten moment mamy 48 oddziałów, klasa integracyjna i trzeba wziąć pod uwagę, że jesteśmy w takim obwodzie, gdzie tych dzieci nam przybywa. Jeszcze dodatkowo generuje się wyższa liczba orzeczeń z RPOT, który jest w naszym obwodzie. Te dzieci przychodzą do nas w różnych terminach, niekoniecznie w sierpniu, mamy taką informację, że dzieci przychodzą w przeciągu całego roku szkolnego. Zatrudnienie nauczycieli - poloniści, matematycy i wychowawcy fizycznego mają różne kwalifikacje, więc jest to elastyczne uzupełnienie wakatów. Nie przewiduje zwolnień w okresie tym, w którym przygotowaliśmy symulację. Zmiany dotyczą jedynie nadgodzin szeroko rozumianych, czy będzie zmniejszona liczba nadgodzin. Osoby, które nabyły prawa do emerytury czy świadczeń kompensacyjnych w przeciągu tych pięciu lat jest ich pięć. W tym momencie mamy jednego, który odchodzi, ponieważ złożył podanie o rozwiązanie umowy. Ogólne podsumowanie - spadek liczby uczniów i oddziałów z 18 do 16 to była symulacja przed rozwiązaniem szkoły w Barnówku, więc ta 30 uczniów generuje dodatkowe ilości dzieci. Natomiast wzrost nauczycieli współorganizujących kształcenie z 6 do 10 i jest to stabilne utrzymanie kadry. Nie przewiduje zwolnień, natomiast zabezpieczanie potrzeb uczniów z orzeczeniami klas integracyjnych zajęcia PP generują dodatkowe godziny. Tak jak Pani z przedszkola już powiedziała, mamy teraz dwa takie oddziały w jednym 3,4 i 5 latki, a w drugim są 5 i 6 latki, te dzieci 3 letnie są skierowane tak jakby do nas do przedszkola ze względu na brak miejsca w tamtych przedszkolach w Przedszkolu 1 i 2. Mamy świetnie przygotowane sale - trzy, jedną nawet mamy na dodatkowe zajęcia, gdzie mogą nauczyciele pójść na dodatkowe godziny z dziećmi ze specjalnymi potrzebami. Natomiast dwie sale będziemy mieli troszeczkę zamieszania w tej jednej grupie, ponieważ grupa 5 i 6 latki muszą mieć swoje godziny do wypracowania, a przedszkolaki jeszcze śpią, leżakują, więc tutaj musimy tak zorganizować, że te starsze dzieci muszą przejść z jedną Panią do innej sali, aby mniejsze dzieci mogły odpocząć. Na ten moment mamy ich sześć.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania?

Radny Mirosław Napieracz zwrócił się z zapytaniem do p. Dyrektora – mówiła Pani, że klasa może być 25-osobowa, a widzę, że jest kilka takich przypadków, że jest 48 osób, a są utworzone trzy oddziały. Czym to jest spowodowane?

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębnie Iwona Szostowska poinformowała – 48 osób to są już zaszłości z poprzednich lat. Tak były te klasy już utworzone. Było więcej tych uczniów w klasach, teraz się wyprowadzili lub przeprowadzili do innych miast. Proszę nie patrzeć skrupulatnie na te liczby, które są podane, ponieważ przyjęliśmy 30 uczniów ze szkoły z Barnówka do tych klas, więc one są już liczne i z tego co wiem, to na przykład Pani Małgorzata z SP3 mówiła, że w piątych klasach nie ma miejsc, więc my mamy ich naprawdę dużo więcej. Także na to proszę dokładnie nie patrzeć. Było ich więcej, przeprowadzili się, a teraz wracają z powrotem, co niektórzy.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski zwrócił się do p. Dyrektora SP1 - poproszę o zrewidowanie tabelki, czyli przygotowanie ze stanem faktycznym na dzień 01.09.2025r. w momencie, kiedy będziemy widzieli już wszystkie dzieci. Myślę, że informacja o ponad 30 dzieciach rozkłada nam się na wszystkie oddziały.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębnie Iwona Szostowska poinformowała, że nie ma problemu.

Dyskusja Przewodniczącego Komisji i Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 na temat zamknięcia Zespołu Placówek Oświatowych w Barnówku i przejęcia uczniów przez SP1 w Dębnie.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przygotowanie i przedstawienie materiału.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Dębnie Magdalena Umińska odniosła się do przedstawionej prezentacji. Nasza sytuacja, wnioskować możemy na podstawie ewidencji ludności jest w miarę stabilna, ponieważ cały czas utrzymujemy się na poziomie dwóch klas tak jak do tej pory z tym, że obecnie mamy 18 oddziałów, a na pewno w roku 2030/2031 będzie oddziałów 16. Wynika to z tego, że mamy na dwóch poziomach trzy klasy i będzie zmniejszenie liczby uczniów. Pierwsza klasa niestety też będzie mniejsza, ale to nie będzie generowało do 2030 roku zmniejszenia liczby etatów. Tak jak w większości placówek nasi nauczyciele posiadają kwalifikacje do nauczania różnych przedmiotów i dzięki temu są zabezpieczeni. Natomiast w roku 2030/2031 będzie obniżenie wymiaru godzin dwóm nauczycielom.

Uzyskanie świadczeń kompensacyjnych - systematycznie nauczyciele takie świadczenia uzyskują. Wykaz nauczycieli, którzy nabędą praw do świadczenia kompensacyjnego:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
3	1	4	3	-

Tak jak powiedziała Pani Iwona czy nauczyciele zdecydują się obejść czy przejść na świadczenie kompensacyjne tego nie wiemy, ale nie będzie takiej konieczności, bo tak jak powiedziałam będą zapewnione godziny przy zachowaniu liczby uczniów.

Wykaz nauczycieli, którzy nabędą praw do emerytury:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
-	1	-	2	2

Wykaz pracowników administracji i obsługi, którzy nabędą praw do emerytury:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
2	-	-	-	1

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania?

Radny Mirosław Napieracz zapytał – widzę tutaj wiele przypadków, że jest 48,49,46 osób i są tylko dwa oddziały - jak to jest, jak Pani to robi, że z Pani szkoły nikt nie odchodzi, nikt nie wyprowadza się?

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Dębnie Magdalena Umińska poinformowała - bardziej szczęśliwe obwody, może atmosfera fajna.

Dyskusja.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak poinformował - jeżeli nie ma już pytań do Pani Dyrektor to dziękuję za przygotowanie i przedstawienie materiału.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Dębnie Małgorzata Matkowska odniosła się do przedstawionej prezentacji. W mojej szkole jest chyba najslabsza sytuacja. Jeśli popatrzymy na ilość oddziałów, to tak naprawdę już w tym roku nam się zmniejszyła. Mamy dwie klasy pierwsze, a już od wielu lat mieliśmy trzy klasy. Ta tendencja, czyli co rok kolejny to tylko dwie klasy pierwsze, a w związku z tym za pięć lat symulacja przewiduje 17 oddziałów, dzisiaj mamy 24. Jeżeli chodzi o etaty nauczycieli, to najgorzej będzie w klasie 1 - 3. Jeżeli w 1 - 3 odpada klasa, to wtedy nauczycielka z edukacji wczesnoszkolnej, mimo że ma dodatkowe wykształcenie, bo akurat w mojej szkole wszystkie nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej mają dodatkowe wykształcenie, ale to nie starczy. Za rok przez to, że mamy nie mieć zerówki i jednej klasy pierwszej może być taka sytuacja, że dwóch nauczycieli straci pracę, być może. Jeżeli chodzi o bibliotekę i tu także jest zagrożenie utraty jednego etatu pani pracującej w bibliotece. W kolejnym roku 2027/2028 mamy sytuację, gdzie znów z edukacji wczesnoszkolnej straci pani pracę i taka sytuacja powtarza się jeszcze za pięć lat. To, że klas 1-3 będzie coraz mniej, więc będzie to generowało w przedmiotach takich jak matematyka, j. angielski, czy wychowanie fizyczne także zmiany ilości zatrudnienia i za trzy lata istnieje takie zagrożenie dla nauczyciela matematyki i j. angielskiego, za cztery lata również dla nauczyciela j. angielskiego i za pięć lat takie zagrożenie dla nauczyciela wychowania fizycznego. To nie jest aż takie prawdziwe, co powiedziałam dlatego, że te dane które są w tabeli to są dane wynikające z ramowego planu nauczania. W każdej szkole mamy rosnącą ilość dzieci z orzeczeniami, które generują mnóstwo godzin dodatkowych. W mojej szkole w zeszłym roku i w tym roku liczba godzin tylko nauczania indywidualnego, czyli dla dzieci z orzeczeniami kształtuje się w wysokości 100 godzin. 100 godzin to jest pięć etatów, ta liczba niestety nie maleje ona systematycznie rośnie. My akurat te godziny możemy połączyć w grupy i to co jest możliwe to łączymy w grupy. Jeszcze są tzw. godziny ze ścieżek, a ścieżki to jest coś takiego, że my nie mamy tego w ogóle w arkuszu dlatego, że podania wydaje opinię na rok i my tą opinię dostajemy na koniec sierpnia, na początku września czy w połowie października i o ile jeszcze godziny z PP czyli te specjalne nam udaje się jeszcze łączyć w grupy do pięciu osób, o tyle jeżeli przychodzi ścieżka to tam ma być nauczanie jeden na jeden. Na przykład w tym roku ja na dzień dzisiejszy mam 12 ścieżek i 21 orzeczeń, a w zeszłym roku miałam 16 orzeczeń, czyli jak to niestety wzrasta. Te tabelki, które przedstawiłam to faktycznie mam tu zagrożenie dla dziewczyn z klas 1-3, tu może być sytuacja, że będę musiała pożegnać nauczyciela, ale o inne przedmioty to niekoniecznie dlatego, że na dzień dzisiejszy zatrudniam dodatkowo nauczycieli z różnych szkół, którzy przychodzą na nauczania indywidualne, a moi prawie wszyscy nauczyciele, bo mam też takich nauczycieli, którzy nie życzą sobie nadgodzin - jedna jest taka osoba, a pozostali mają nadgodziny. Więc jeżeli pościgam nadgodziny, to ta sytuacja będzie wyglądała znacznie lepiej.

Wykaz nauczycieli, którzy nabyli prawo do emerytury:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
2	1	1		1

Wykaz nauczycieli, którzy nabyli prawo do świadczenia kompensacyjnego:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
3			1	

Wykaz pracowników administracji i obsługi, którzy nabyli prawo do emerytury:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
5	1	1	2	1

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przygotowanie informacji.
Pytań nie było.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Cychrach Joanna Łazorczyk odniosła się do przedstawionej prezentacji. Symulację, którą pozwoliłam sobie wykonać zrobiłam ją na dwa sposoby. Podając liczbę uczniów w poszczególnych oddziałach na poszczególne lata, najpierw podałam liczbę uczniów, która wynika z wykazu według adresu zameldowania, ale obok zrobiłam zestawienie na poszczególne lata, gdzie ujęłam uczniów, którzy przyjdą według adresu zameldowania, ale ujęłam tutaj uczniów, których mamy w chwili obecnej i oni będą w kolejnych latach. To też pokazuje jednocześnie ilu uczniów mamy według adresu zameldowania, a ilu uczniów przychodzi faktycznie do nas do szkoły. Jeżeli chodzi o rok 2026/2027 to proszę zwrócić uwagę, że ta liczba uczniów jest na dość dobrym poziomie. Dlatego, że tak naprawdę klasa pierwsza będzie według wykazu zameldowania, natomiast klasy od 2-8 są według obecnej liczby uczniów i w tym momencie generuje nam to 118 uczniów. Jeżeli chodzi o ten rok szkolny wszyscy nauczyciele mają zapewnione etaty, z nikim nie rozwiążemy stosunku pracy i tak naprawdę brak jakichkolwiek wakatów, dwóch nauczycieli nabędzie prawo do świadczenia kompensacyjnego. Jeżeli chodzi o kolejny rok szkolny to jest spadek, natomiast klasa 3-8 to są uczniowie, których już mamy którzy są naszymi uczniami, klasa 1-2 będzie według wykazu zameldowania, co daje nam 110 uczniów. Ten rok szkolny również zapewnia wszystkim nauczycielom pracę, z nikim nie trzeba rozwiązać stosunku pracy i jeden z nauczycieli nabywa możliwość odejścia na emeryturę. Następny rok szkolny 2028/2029 na podstawie wykazu według adresu zameldowania powinniśmy mieć 126 uczniów, natomiast robiąc symulację, gdzie klasa 1-3 są według wykazu zameldowania, pozostali uczniowie to są ci których obecnie mamy i z nami pozostają, mamy 114 uczniów. To jest kolejny rok, w którym żaden z nauczycieli nie straci pracy, z nikim nie rozwiążemy stosunku pracy, nikomu nie obniżamy wymiaru godzin. W tym roku nikt nie nabywa praw do emerytury. Rok 2029/2030 według adresu zameldowania 123 uczniów, natomiast klasa 1-4 według adresu zameldowania. Klasy 5-8 to są nasi obecni uczniowie, więc mamy ich w sumie 112. To kolejny rok, w którym pokazujemy, że nie ma zwolnień, nie ma obniżenia wymiaru godzin pracy i jeden nauczyciel nabywa prawo do świadczenia kompensacyjnego. Rok 2030/2031 według wykazu zameldowania 120 uczniów. Klasy 1-5 to jest według wykazu zameldowania, klasy 6-8 to są nasi obecni uczniowie, więc mielibyśmy ich 113. Tutaj warto zauważyć, że to jest ten rok szkolny, który zależy od tego, ile dzieci się urodzi, więc nie można było zrobić symulacji bardzo szczegółowej. W tym roku szkolnym jestem w stanie zapewnić wszystkim moim pracownikom pracę, nikt nie będzie miał obniżonego wymiaru pracy. Jeden nauczyciel i jeden pracownik administracji nabywa prawa emerytalne.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski odniósł się do danych zawartych w wykresie, dot. rocznika, w którym mamy 82 dzieci - który to będzie rocznik teraz w przeliczeniu, jeżeli będzie pierwsza klasa? Czy to będzie 2030/2031 rok? Czyli teoretyzując byśmy powiedzieli, że z 82 dzieci będzie 11 u Pani? Czyli 70 dzieci pozostaje dalej na pozostałe 6 szkół.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Cychrach Joanna Łazorczyk potwierdziła, że tak.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przygotowanie i przedstawienie materiału.
Pytań nie było.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Różańsku Mariola Kmieć odniosła się do przedstawionej prezentacji. Wszystkie szkoły wiejskie klasujemy się na podobnym poziomie. W poszczególnych klasach jest 10, 11 dzieci w rocznikach, radzimy sobie w ten sposób, że na przedmiotach plastyka, muzyka, wychowanie fizyczne łączymy te klasy tak, aby żeby obniżyć koszty utrzymania poszczególnych oddziałów. W przeciągu pięciu lat z symulacji wynika, że w roku 2030/2031, czyli tym newralgicznym w klasie 1 będzie tylko sześciu uczniów. Obecnie przez cztery kolejne lata nie mówię o tych najbliższych, ale następnych liczba uczniów utrzymuje się w zasadzie na podobnym poziomie z lekką tendencją wzrostową. W mojej szkole najwięcej pracowników nabędzie prawa emerytalne lub świadczenie kompensacyjne, ale jest to tylko prawo, więc nikt w danym momencie nie zadeklarował odejścia na emeryturę ani skorzystania z świadczenia. Nie planuje się żadnych zwolnień w okresie, w którym dokonaliśmy analizy z tego powodu, że każdy nauczyciel ma kilka specjalności. Moja szkoła ma największy obwód, jeżeli chodzi o terytorium. Dzieci z dużego obwodu dojeżdżają i mamy też takie dzieci, które dojeżdżają do nas z Chłopowa, z Dębna, ale te dzieci nie są ujęte w tych symulacjach. Trudno też sugerować czy ktoś się do nas przeprowadzi czy wyprowadzi, bo takiej wiedzy po prostu nie mam.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przygotowanie i przedstawienie materiału. Pytań nie było.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Smolnicy Izabela Jach odniosła się do przedstawionej prezentacji. Sytuacja szkoły w Smolnicy wygląda następująco - niewielki spadek, niewielki wzrost. Od przyszłego roku ujęłam tylko do klasy pierwszej do oddziału przedszkolnego tylko dzieci zameldowane, a w starszych klasach są dzieci, które też zamieszkują w obwodzie. Jeżeli chodzi o wykaz nauczycieli to w latach 2026/2027, 2030/2031 nauczycielom, którzy są zatrudnieni w pełnym wymiarze godzin na czas nieokreślony symuluje się zmiana tylko w nadgodzinach, ponieważ posiadają kilka kwalifikacji lub kilka specjalizacji. Natomiast nauczyciele, którzy są zatrudnieni w niepełnym wymiarze godzin na czas nieokreślony mają umowy na pełne etaty w innych placówkach, dlatego zmian dotyczyło by tylko obniżenia im godzin zgodnie z zawodowym planem nauczania, pomocą psychologiczno-pedagogiczną, wszystkimi zajęciami indywidualnymi i zajęciami w ramach ścieżek.

Wykaz nauczycieli, którzy nabyli praw do emerytury:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
1	1	2	-	-

Wykaz nauczycieli, którzy nabyli praw do świadczenia kompensacyjnego:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
5	-	-	-	1

Wykaz pracowników administracji i obsługi, którzy nabyli praw do emerytury:

2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
-	2	1	-	-

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przedstawienie materiału. Pytań nie było.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sarbinowie Sylwia Urbaniak odniosła się do przedstawionej prezentacji. Przez trzy lata na równi widnieje przyjęcie nowych uczniów do klasy pierwszej. Chciałabym zaznaczyć, że Szkoła Podstawowa w Sarbinowie jest przy gminie Kostrzyn. Według meldunku mamy 7 uczniów przyjętych do klasy pierwszej, a zapisanych mamy na tą chwilę 18

uczniów. Więc prosiłabym nie patrzeć na to tak, że jeżeli ktoś jest zameldowany to w momencie będzie na sto procent w szkole, ponieważ mamy rodziców, którzy jakby są napływowi. Pracują w Kostrzynie, podwożą dziecko do Sarbinowa i nie cofną się do Gminy Dębno, nie cofną się do przedszkola czy klasy pierwszej, chyba że tam pracują. Troje uczniów w tym roku z gminy Boleszkowice będzie uczęszczało do szkoły w Sarbinowie, gdyż rodzice pracują w Kostrzynie. To jest główny argument rodziców, że ta szkoła jest bardzo potrzebna.

Liczba dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu, zamieszkałych w obwodzie (Młyniska, Suchlica, Krześnica, Sarbinowo) z podziałem na oddziały symulacja według danych z ewidencji ludności – stan na 14.07.2025r.

Rok Szkolny	2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
Klasa	Ilość dzieci/ uczniów	Ilość dzieci/ uczniów	Ilość dzieci/ uczniów	Ilość dzieci/ uczniów	Ilość dzieci/ uczniów
0	18 (8-6l,10-5l)	19 (10-6l,9-5l)	14 (9-6l,5-5l)	9 (5-6l,4-5l)	4??? (4-6l,?-5l)
I	15	8	10	9	5
II	17	15	8	10	9
III	10	17	15	8	10
IV	10	10	17	15	8
V	8	10	10	17	15
VI	10	8	10	10	17
VII	14	10	8	10	10
VIII	16	14	10	8	10
Razem z OP	118	111	102	96	88?
Razem bez OP	100	92	88	87	84?

Jeżeli chodzi o zatrudnienie w tej chwili i w następnych latach nie ma podstaw do tego, żeby zmniejszyć godziny dla nauczycieli. Są to nauczyciele, którzy posiadają wiele kwalifikacji.

Wykaz nauczycieli, którzy nabyli prawa do emerytury/świadczenia kompensacyjnego				
2026/2027	2027/2028	2028/2029	2029/2030	2030/2031
1- świadczenie kompensacyjnego 1- emerytura (XI)	-	1- emerytura (VII)	-	-

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przedstawienie materiału.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski odniósł się do danych zawartych w wykresie, jeżeli chodzi o rok 2030/2031 - ile wychodzi według meldunku dzieci u Pani?

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sarbinowie Sylwia Urbaniak poinformowała – nie wiem, ile będzie dokładnie według meldunku, są 4 osoby wychodzi.

Nawiązała do informacji uzyskanych od księdza z Parafii w Sarbinowie odnośnie ilości chrztów. Poinformowała, że większej osób buduje się w obwodzie Suchlicy, Krześnicy, Młyniska oraz osoby przyjeżdżają z zagranicy.

Dyskusja pomiędzy Radnym Mateuszem Obielakiem, a Panią Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Sarbinowie na temat dzieci z terenów Gminy Dębno oraz dzieci z innych gmin.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak zapytał, czy są pytania? Podziękował za przygotowanie i przedstawienie materiału.

Usłyszeliśmy wypowiedzi poszczególnych dyrektorów jednostek, otwieram dyskusję na temat placówek oświaty w nawiązaniu do analizy, z którą mieli Państwo okazję się zapoznać, została przygotowana przez VULCAN - Analiza organizacji i finansów oświaty Gminy Dębno.

Kto chciałby zabrać głos?

Radny Mirosław Napieracz zwrócił się z zapytaniem dyrektorek wszystkich szkół - zliczyłem liczbę dzieci, które podane są w symulacjach i wychodzi, że w 2030/2031 będziemy mieli 106 dzieci we wszystkich szkołach, a wszyscy wiemy, że urodziło się 82 dzieci. Czy ktoś potrafi wytłumaczyć tę sytuację?

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski poinformował – również zauważyłem tę różnicę, dlatego dopytywałem mniej więcej według sytuacji. Proponowałbym, że z Panią usiadziemy i przeliczymy to na nowo, żeby mieć rzetelne informacje. To co Pani Dyrektor z Różańska poruszyła w kwestii finansowej, to proponowałbym, aby nasz wydział finansowy zrobił symulację finansową. Tak jak mają Państwo sprawozdanie finansowe z każdej ze szkół i widzimy przy konstrukcji budżetu czy przy sprawozdaniach budżetowych, tam mamy przeliczenie na każdego ucznia. Myślę, że to byłby wniosek z dzisiejszej komisji. Jeżeli Państwo mają jeszcze jakieś dodatkowe pytania czy sugestie, to moglibyśmy do następnego spotkania przygotować. Warto się zastanowić nad rzetelnością przygotowanego materiału, żeby było można Państwu to wszystko pokazać, albo gdzieś się wkraść błąd.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Dębnie Agnieszka Myszczyżyn-Węgiel poinformowała – prawo oświatowe mówi o miejscu zamieszkania, a nie zameldowania, bo nie ma obowiązku od 2013 roku w naszym państwie mieć meldunku, więc wyliczanie na podstawie zameldowania na pewno będzie się różniło od tego co jest w rzeczywistości. Więc te dane się bardzo różnią dlatego, że ja dzisiaj urodzę dziecko w Gminie Dębno, a jutro zamieszkam w Gminie Mieszkowice, czy w każdej innej, a moje urodzenie będzie w gminie zupełnie innej. Także tutaj trzeba się opierać na bardziej realnych i na podstawie deklaracji zamieszkania, bo szkoły nie mają obowiązku. To są te dane na podstawie oświadczeń i też nie ma szkoła prawa tego żądać, dlatego te obwody na podstawie zameldowania są niezgodne z prawem, bo to jest na podstawie zamieszkania, a nie na podstawie zameldowania, bo tak naprawdę możemy nie mieć miejsca zameldowania i te różnice na pewno wynikają stąd. Doskonale Wydział Oświaty wie i Wydział Finansowy, że uczniowie ze sprzężeniami, uczniowie z niepełnosprawnościami w subwencji kosztują, że tak powiem bardzo brzydko dużo więcej niż normalni uczniowie. Problem polega jeszcze na tym, że koszt szkół generują uczniowie z opiniami, którzy są w normie, stawka za nimi idzie z subwencji taka jaka idzie, czyli ta najniższa, a oni mają w opiniach wskazane 5,6 dodatkowych zajęć. Tutaj jako Związek Zawodowy proszę Dyrektorów o urealnianie czy ci uczniowie naprawdę z tego korzystają? Czy naprawdę jest potrzeba dla ucznia, który nie jest w stanie, bo funkcjonuje na granicy normy i nie jest w stanie opanować minimum z podstawy programowej, dodawać mu jeszcze pięć czy sześć zajęć, kiedy on ma w opinii o męczliwości. Myślę, że tutaj jest dużo do cięcia kosztów. Natomiast, jeżeli chodzi o likwidowanie, to chyba bardziej chodzi o synergii, żeby to wszystko połączyć i urealnić. Taki jest mój wniosek.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski poinformował – dziękuję za sugestię. Patrząc z perspektywy tego założenia, które zostało zaprezentowane, to co przygotowała firma VULCAN. Jednym z argumentów i analizy powinna być też niepełnosprawność czy opinie, czy orzeczenia.

Wszyscy wiemy, że w ostatnich latach praktycznie w przedszkolu nie mieliśmy opinii, orzeczeń, jednak one się pojawiają. Mniej więcej procentowo z roku na rok nam to wzrasta. Dzisiaj nie będziemy widzieć czy dziecko roczne ma jakąś dysfunkcję i będzie nam się łapało. Może nam się okazać, że z 82 dzieci, jeżeli tendencja jest taka, że rośnie 10 % czy 15% w skali gminy jest dzieci z niepełnosprawnościami, to może się okazać, że z tych 82 dzieci jeszcze piątka albo ósemka będzie miała indywidualne, albo będzie jeździć do Barlinka, bo musimy też w taki sposób myśleć. Na to zwróciło mi też uwagę Przedszkole Montessori, które mówi, że wprost proporcjonalnie widać ewidentnie, że w populacji mieszkańców rośnie liczba dzieci z niepełnosprawnościami czyli będzie następna analiza, najprościej byłoby przerzucić z perspektywy finansów, ale to nie tylko, bo chciałbym podkreślić, że nie chodzi wyłącznie o finanse, ale może w którymś kierunku będzie też kwestia założenia u nas szkoły specjalnej, która będzie się tylko i wyłącznie zajmowała, nawet jeżeli byśmy mieli to zrobić po jednej czy po drugiej stronie Gminy po to, żeby zapewnić dzieciom lepsze warunki. Z perspektywy mamy jedną salę czy drugą czy tak jak przedszkole zostało wspomniane, jeżeli będzie rosła nam liczba tych dzieci my nie będziemy nawet mieli miejsca w niektórych szkołach. Do rozmowy z Panią Dyrektorką wrócę i przedyskutujemy to też na naszej naradzie. Myślę, że ta sugestia odnośnie nawet finansowej analizy mogłaby być na następne spotkanie przedstawiona. W poniedziałek postaram się powiedzieć na kiedy wydział finansowy mógłby tą część zrobić i poinformuję Przewodniczącego, kiedy się spotkamy.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Dębnie Agnieszka Myszczyzyn-Węgier poinformowała – mam jeszcze jedną uwagę. Po analizie przygotowanej przez firmę zewnętrzną VULCAN, były tam wykazane koszty na jednego ucznia. Koszty, które ponosimy są przerażające, to oczywiste. Chciałaby zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz - o ile subwencja przychodzi, to przychodzi do kasy gminy, jeżeli w SP1 jest 49 czy 50 orzeczeń, w tym są najbardziej płatne, czyli sprzężenia i jest ich sporo, to są największe pieniądze to wszystko idzie do wspólnej kasy, nie jest rozdzielane na szkoły stąd na przykład potem są wyliczane koszty. Jeżeli są tacy uczniowie jest ich pięćdziesięciu to z automatu oni mają dużo więcej zajęć, różnorodne zajęcia, rodzą koszty i koszt porównywalny takiej szkoły na przykład, gdzie jest pięćdziesięciu uczniów i powiedzmy dwieście godzin dodatkowo będzie też dużo wyższy, a to jest tam uśrednione. Ja wiem, że takie są przepisy prawa i tego się nie da, ale proszę wziąć to też pod uwagę, bo później się okazuje, że ta szkoła „ojoj”, tyle tam kosztuje uczeń. Łatwo jest wylać dziecko z kąpielą, później jest trudno to wszystko przywrócić. To też jest jedna z moich sugestii, kiedy będziecie Państwo obradować na temat strategii na przyszłe lata.

Dyrektor Przedszkola nr 1 w Dębnie Katarzyna Kruczyk poinformowała – mamy sugestię odnośnie większej ilości dzieci niepełnosprawnych. Na przykład w statucie mamy, że w grupie przedszkolnej może być dzieci do 25, a tak jak w tym roku otwieramy grupę integracyjną pierwszą w trzy latkach, to tam jest 15 dzieci plus do 5 dzieci z orzeczeniem. Chciałabym powiedzieć, że może warto w następnych latach rekrutować dzieci do grup trzy letnich w ilości 20, a nie 25 dlatego, że na przykład w roku szkolnym w tym co teraz się kończy ja mam trzy grupy trzy letnie i na sierpień miałam jedno orzeczenie. W każdej grupie było przyjęte po 25 dzieci. W czasie roku szkolnego w każdej grupie mam pomoc nauczyciela, bo tam jest po troje dzieci niepełnosprawnych z orzeczeniami jest to autyzm, jest to umiarkowane, są to sprzężenia. Gdyby nie było w tych grupach po 25 dzieci w tym roku można by było te grupy przekształcić na grupy integracyjne co by dało też więcej pieniędzy dla gminy. To się w czasie roku szkolnego dzieje i może tak warto by było po 20 dzieci przyjmować, a nie 25. To taki wniosek i przemyślenia.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski poinformował – w pierwszej kolejności odniosę się do tego co Pani Dyrektor powiedziała - tak zgadzam się po części, ale tylko i wyłącznie po części,

bo z mojej perspektywy czy organu prowadzącego, który zatwierdza to, bo i tak musimy mieć wystarczająco dobrze analizę przeprowadzoną. Ja wiem, że w ciągu roku pojawia nam się więcej opinii czy orzeczeń, niestety tak to się dzieje. Chciałbym z Radą i z Państwem przedyskutować. Dlatego też poprosiliśmy o to, aby też wykazać nauczycieli, bo z czasem rzetelnie widzimy, że jeden, drugi czy trzeci nauczyciel będzie tracił pracę. Ja stoję na stanowisku, że jeżeli mam tę możliwość odchodzi ktoś na emeryturę mogę uzupełnić, niestety nie zgodzę się na zatrudnienie nowego i myślę, że tu powinniśmy patrzeć jak na pełen organizm i tak samo z perspektywy czy funkcjonowania przedszkoli czy szkół, bo jeżeli my dojdziemy do etapu, że będziemy mieli orzeczeń czy opinii, to tak naprawdę, to co dzisiaj robimy, to jest często podkreślane pierwszy raz w historii chociaż uważam, że było można było zacząć to trochę prędzej czyli mówiąc o oddziałach integracyjnych począwszy od przedszkola i mówiąc o Szkole Podstawowej nr 1, żeby uciekając od tych kosztów czy gwarantując ludziom pracę może się okazać, że będziemy w naszych szkołach miejskich też tak to organizować, ale naprawdę do tego trzeba usiąść. Dzisiaj wykazując nawet już pomijam kwestię, że mamy nagle 30 dzieci więcej, czy 20 dzieci więcej z wyliczeń Państwa niż jest urodzonych może się wydarzyć, bo to mogą być obywatele Ukrainy i równie dobrze mogą to być przyjezdni, możemy dodać sobie jakiś wskaźnik 10% czy 15% do góry, ale mimo wszystko może nam wyjść, że w jednej szkole po prostu trójka dzieci. My dzisiaj rozmawiamy mniej więcej o planie, który jest założeniem, a dobrze wiemy, że patrząc z perspektywy finansowej nawet czy socjologicznej, nie ważne czy to jest trójka, czwórka czy piątka i dzielenie na zajęcia to ja też słyszałem od mieszkańców jak jeździliśmy czy na zebrania wiejskie od rodziców, którzy już sami mówią, może dojdziemy do etapu, że ze wszystkimi ludźmi będzie trzeba już porozmawiać czy nawet którzy będą przychodzili w kolejnych latach. Rodzice sami mówią, że jeżeli to będzie siedmioosobowa czy ośmioosobowa klasa, to moje dziecko będzie jeździć do Dębna. Jeżeli dane będziemy analizować i przy każdym spotkaniu będzie nam wychodziło coraz więcej sugestii to myślę, że ten obraz jest tylko taki ogólny.

Burmistrz zwrócił się do Przewodniczącego Komisji z propozycją - jeżeli się uda zrobić w ciągu dwóch tygodni następne spotkanie, tak w cyklach przynajmniej dwa razy w miesiącu, aby przygotować dane i analizę, żeby można do listopada, początku grudnia pokazać dane faktyczne na dwa lata.

Radny Mateusz Obielak poinformował – dla mnie osobiście to, że jest mniejsza liczba dzieci i wprost proporcjonalnie zwiększa się liczba orzeczeń jest przerażająca. Po dzisiejszej komisji można by wysnuć wniosek, że zmniejsza się nam z roku na rok liczba dzieci w szkołach w całej gminie przy u jednoczesnych zatrudnianych, a wszyscy wiemy, że tak się nie da. Czy któraś z Pań Dyrektor chciałaby się odnieść do wniosków, które zostały przedstawione w raporcie firmy VULCAN? Usłyszeliśmy dzisiaj, że liczba dzieci się zmniejsza, ale zatrudnienie zostaje, wszystko zostaje. Do 2030 roku dajemy sobie radę tym co jest. Dzisiaj wiemy, że te koszty utrzymania szkół i oświaty ze strony gminy są kolosalne, a z każdym rokiem będą jeszcze większe. Czy z Pań stron jest zamiar zrobienia czegokolwiek w tej materii, zastanowienia się nad tym systemem, czy po prostu zostawiamy kwestię taką jaka jest teraz, że damy sobie radę, do 2030 roku zaczekamy, a później będziemy się martwić.

Radny Leszek Włodkowski-Moszej poinformował – podziękował za informację przedstawione przez szkoły. Kilka lat temu dzieci w gminie było 700, 500 czy nawet 300 jakiś czas temu, to w takiej sytuacji rejony mają sens. Natomiast w przypadku rejonizacji, gdzie jest poniżej 100, to się głęboko zastanawiam czy nie powinniśmy po prostu zlikwidować tak zwane rejony i kierownik wydziału oświaty powinien bardziej elastycznie kierować siatkę w oddziałach szkolnych i to jest jeden z elementów kreowania polityki budżetowej oraz oświatowej u nas. Wtedy ten wymiar

finansowy, który został wspomniany - wiadomo, że oświata czy kultura nigdy się nie zbilansują, ale jest kwestia tego, że nie pogrąża to absolutnie wydatków gminy.

Zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza – oświata, ile % to jest wydatków? 60%?

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski - podziękował za sugestię. Sądzę, że można dopisać to do wniosków w kontekście tego, że przy większej ilości danych możemy też zastanowić się nad tym co było w programie. Tam akurat pojawiła się ta sugestia łączenia, bo tam był taki zapis, który mówił o Szkole Podstawowej nr1 i nr2, czyli mamy z jednej strony zamkniętą możliwość rejonizacji. Myślę, że przy tych danych, które będziemy zbierać na bieżąco będziemy mogli również porozmawiać z dyrektorami placówek oświaty i Radnymi odnośnie tego jak łatwiej można to zaplanować na następne lata.

Burmistrz nawiązał do finansów, danych dot. ilości dzieci, kosztów jednego dziecka z opinią, orzeczeniem. Poinformował, że rekord jednego dziecka z orzeczeniem, to 100.000 zł.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Dębnie Małgorzata Matkowska odniosła się do zapytania Radnego Mateusza Obielaka. Raport, który otrzymaliśmy wszyscy jest raportem, który weryfikuje godziny podstawowe wynikające z ramówki i tam są wszystkie dzieci w normie i dobrze Pan zauważył. Zmniejsza się ilość dzieci, a nie zmniejsza się tak naprawdę ilość godzin, które musimy jako placówka zapewnić. To jest anomalne, przerażające, to jest nawet nie do zaplanowania przez dyrektora. My nie wiemy komu trafi się takie dziecko, a dyrektor ma obowiązek zapewnić edukację taką jaka jest potrzebna dla dziecka.

Rozmowa na temat danych, dodatkowych oddziałów, kosztów i analiz przedstawionych w raporcie. Głos zabrali: Radny Mateusz Obielak, Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Dębnie Małgorzata Matkowska.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski odniósł się do raportu oraz nawiązał do tematu dzieci z niepełnosprawnościami, ilością miejsc w placówkach, dużą ilością zajęć (przeciążaniem dzieci zajęciami). Poinformował, że do 2030 roku nie ma dużo czasu. Należy wypracować jakiś wspólny plan.

Burmistrz Dębna Wojciech Czepulkowski opuścił posiedzenie komisji z powodu obowiązków służbowych.

Radny Mateusz Obielak oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębnie nawiązali do małej ilości uczniów w klasie w szkołach wiejskich - kiedyś, a teraz.

Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Dębnie Irena Borysewicz nawiązała do tematu ilości dzieci z niepełnosprawnościami. Poruszyła temat klas specjalnych, które były kiedyś, temat powołania „Zespołu do spraw harmonogramu i procesu zmian w lokalnej oświacie” oraz kwestie braku wyliczeń finansowym.

Sołtys wsi Różańsko Justyna Baranowicz nawiązała do wypowiedzi Burmistrza Dębna na temat małej ilości dzieci w szkołach wiejskich. Poinformowała, że nie było rozmów w Różańsku na temat przepisywania dzieci do szkół w Dębnie.

Poinformowała, że jako rodzic jest szczęśliwa, że Jej dziecko uczęszcza do klasy z małą ilością uczniów.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Różańsku Mariola Kmiec nawiązała do wypowiedzi Radnego Mateusza Obielaka. Jako dyrektorzy naszą rolą jest opieka, wychowanie i edukacja dzieci. Gdyby

któraś z dyrektorek miałaby pomysł na likwidację swojej szkoły to myślę, że byłaby ostatnią osobą, która zajmowałaby to stanowisko. Proszę nie oczekiwać, że będziemy działały na swoją niekorzyść, bo to nie jest nasza rola. My mamy opiekować się dziećmi, wychowywać i stworzyć im najlepsze warunki takie, które potrafimy stworzyć przy pomocy rodziców, całego środowiska, więc tym się zajmujemy.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Dębnie Agnieszka Myszczyżyn-Węgier poinformowała – jeżeli chodzi o obwody szkolne, to jest obowiązek wynikający z prawa oświatowego i tego nie będziemy likwidować, muszą być obwody. Ja jako rodzic dziecka ze szkoły w mieście, to mogę powiedzieć, dlaczego nie może być w szkole, w której są klasy pięcioosobowe - to też tak nie może być. Ja uważam, że do tego trzeba podejść bardzo realnie i może zastanowić się nad pomysłem, który już kiedyś był i stworzyć zespoły szkolno-przedszkolne przynajmniej ze dwa i zacząć realnie myśleć o tym. Uważam, że wprowadzenie systemu elektronicznego zapisywania/ rekrutacji do szkół i przedszkoli, wtedy pokaże nam prawdziwą ilość dzieci, bo będzie widać każde dziecko, ono nie będzie się powtarzać i to jest naprawdę rewelacyjny pomysł do żłobka, do przedszkoli i do szkół. Wtedy nie będziemy musieli szukać, że nam się nie zgadza o dwadzieścioro czy o dziesięścioro, czy nam przyrosło czy zmalało. Realne podejście do tego, że naprawdę 82 urodzeń dzieci, to nie jest urodzeń 500 i nauczyciele muszą sobie zdać z tego sprawę. Ja reprezentuję Związek Zawodowy, więc uwierzcie Panie i Państwo nie jestem absolutnie przeciwko ani szkołom, ani rodzicom, ani nauczycielom, ale do tego też trzeba podejść realnie, bo my jako mieszkańcy gminy chcemy, żeby się działo coś więcej niż utrzymywanie sieci szkół i przedszkoli na terenie naszej gminy, bo do tego w pewnym momencie dojdzie. Przepraszam, że trochę tak stoję okoniem, ale do tego trzeba realnie podejść.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Cychrach Joanna Łazorczyk odniosła się do pomocy psychologiczno-pedagogicznej, kosztów z tym związanych oraz do wypowiedzi Radnego Mateusza Obielaka w kwestii raportu dot. połączenia szkół oraz poruszyła temat dojazdów i delegacji do innych szkół przez nauczycieli w przypadku połączenia szkół.

Poinformowała - mówimy, że uczniowie z opiniami i orzeczeniami generują największe koszty, my jako dyrektorzy robimy wszystko by te koszty ciąć. Najpierw odbywa się zespół, na który zapraszamy rodziców i to głównie z nimi oraz nauczycielami, którzy pracują z dzieckiem decydujemy o tym jaka ilość godzin powinna być dziecku przyznana, co wynika z opinii, orzeczenia, a ku czemu dziecko jest zdolne podołać. Każdy przypadek jest przez nas rozpatrywany bardzo indywidualnie.

Radna Angelika Obielak poinformowała – ja jestem zdania, że nasza gmina w tej kwestii na pewno potrzebuje zmian. Tym bardziej, że mamy najwięcej szkół w okolicy w gminach podobnych wielkością do naszej i może kogoś urażę w tej kwestii, ale inni jakas sobie radzą, mają takie same problemy jak w naszych szkołach, a liczba szkół jest o wiele niższa niż u nas.

Radny Leszek Włodkowski-Moszej zwrócił się do Pani Agnieszki Myszczyżyn-Węgier – nie chodziło mi o likwidację okręgów, chodziło mi zmianę restrukturyzacji, dopasowania do ilości osób. Czyli jak to będzie zorganizowane? czy w jaki sposób będą tworzone oddziały klasowe? kto będzie wnioskującym o utworzeniu oddziałów klasowych, to myślę, że to są te dyskusje, które pozwolą nam opracować taki wariant, który uelastyczni pewien schemat oraz jednocześnie, jak gdyby może spowodować, że stanie się to, jak gdyby pewnym kompromisem.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak poinformował - temat nie jest łatwy i będziemy musieli wiele rzeczy uzupełnić. Będzie nam potrzebna analiza

finansowa poszczególnych szkół, zmieniła się trochę optyka, bo ze szkoły podstawowej z Barnówka mamy dzieci, co czyni punkt 1-3 analizy firmy VULCAN wydaje mi się nieaktualny.

Dyskusja na temat ilości dzieci w szkołach po zamknięciu szkoły podstawowej w Barnówku, ilości dzieci zameldowanych na terenie Gminy Dębno oraz obwodów.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak – wnioski z dzisiejszego dnia:

- wniosek o aktualizację danych w SP1 w Dębnie,
- przygotowanie analizy finansowej (Wydział Finansowy, czyli p. Skarbnik),
- analiza niepełnosprawności dot. orzeczeń i opinii.

Czy ma sens żebyście się Panie odniosły do tego co dotyczy waszych jednostek we wnioskach przedstawionych w raporcie? Co można byłoby zrobić, czy chcecie się odnieść - czy to jest realne czy nie realne, czy w ogóle nie odnosimy się do tego tematu? Wasze zdanie jest tutaj najważniejsze, bo wiecie co tutaj można zrobić. Pan z firmy VULCAN to napisał, mądry człowiek wie o co chodzi, ale Wy też macie podejście praktyczne jak to wygląda w rzeczywistości.

Dyskusja w temacie przygotowanego raportu i szkoły specjalnej.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Dębnie Agnieszka Myszczyżyn-Węgier poinformowała – do szkoły specjalnej idą dzieci, które mają minimum „umiarka”. Wykluczone są dzieci z lekkim ze szkoły specjalnej, bo ona jest nieopłacalna. Jedynym rozwiązaniem są klasy terapeutyczne bądź klasy integracyjne. Dlatego mówię, żeby racjonalnie do tego podejść, teoretycznie gmina może zrobić wszystko, tylko jaki jest sens, kiedy taka szkoła już istnieje. Rodzic ma prawo wybrać Barlinek.

Radny Mateusz Obielak poinformował – w raporcie firmy VULCAN jest analiza finansowa i porównywanie na sąsiednie gminie, żadnych danych finansowych nie brakuje. Wszystko jest opisane na przestrzeni lat na podstawie porównania z sąsiednimi gminami.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak poinformował, że p. Burmistrz chciał analizę finansową, bo obecna jest bez orzeczeń.

Dyskusja w temacie orzeczeń, analizy firmy Vulcan, terminu kolejnego spotkania, powierzchni pomieszczeń i terenów do sprzątania. Głos zabrali: Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak, Dyrektorki placówek oświaty, Radny Mateusz Obielak, Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „SOLIDARNOŚĆ w Dębnie Agnieszka Myszczyżyn-Węgier, pracownik Wydziału OKiS Aleksandra Marek, Radny Leszek Włodkowski-Moszej.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak poinformował, że analizę finansową musimy przygotować. Zapytał, czy mamy jeszcze jakieś wnioski?

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak podsumował wnioski – aktualizacja danych SP1, analiza finansowa poszczególnych jednostek, analiza dotycząca dzieci z orzeczeniami i opiniami.

Radny Grzegorz Kulbicki poinformował – nawiązując do słów Pani Prezes Związku Nauczycielskiego to jest bardzo zasadne. Tak jak co roku dyrektorzy, nauczyciele otrzymują

kierunki polityki oświatowej państwa przedstawione przez organ nadzoru pedagogiczne, przez Kuratorium Oświaty, wiedzą co mają w danym roku robić. Myślę, że to jest nawiązanie do słów Pani Prezes. Prosiłbym o kierunki polityki oświatowej organu prowadzącego Gminy Dębno, bo rzeczywiście przerzucanie podzielnosci na dyrektorów, a to dyrektorzy powinni wskazać – my potrzebujemy wizji, czy organ prowadzący ma wizję i kierunki rozwoju oświaty? Niech nam przedstawi w postaci punktów polityki oświatowej Gminy Dębno organu prowadzącego na rok najbliższy i najbliższe może trzy lata i do tych punktów Państwo Dyrektorzy mogą się odnosić. Natomiast dzisiaj nie mamy tej wizji, nie mamy tego kierunku tylko jest przerzucanie odpowiedzialności, niech dyrektorzy wskażą, do których punktów by się odnieśli. Brak tej wizji powoduje myślę to, że poruszamy się po omacku i nasze spotkania mogą tak trwać i trwać. Kierunki polityki oświatowej organu prowadzącego Gminy Dębno dla placówek oświatowych to będzie bardzo zasadne.

Radny Leszek Włodkowski-Moszej zaproponował określenie realnej ilości metrów kwadratowych dla konserwatorów powierzchni płaskich.
Dyskusja w temacie powierzchni pomieszczeń i terenów wokół budynków.

Więcej pytań nie było.

Komisja Oświaty i Spraw Publicznych na posiedzeniu w dniu 21 sierpnia 2025 r. w kwestii omawianego tematu dotyczącego przyszłości gminnych placówek oświatowych wypracowała wnioski - w związku z powyższym należy:

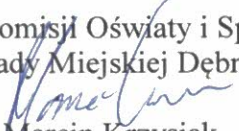
1. przygotować aktualizację danych w zakresie ilości uczniów podlegających obowiązkowi szkolnemu z podziałem na klasy, w związku z likwidacją Zespołu Placówek Oświatowych w Barnówku – dot. Szkoły Podstawowej nr 1 w Dębnie;
2. przygotować analizę finansową kosztów funkcjonowania poszczególnych placówek oświatowych z uwzględnieniem edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz ich ilością w poszczególnych placówkach oświatowych – stan na rok szkolny 2024/2025;
3. przygotować kierunki polityki oświatowej (rozwoju oświaty) organu prowadzącego Gminy Dębno dla placówek oświatowych na najbliższe 3 lata;
4. przygotować zestawienie określające rzeczywistą liczbę metrów kwadratowych powierzchni (terenu) do sprzątnięcia, zarówno pomieszczenia wewnątrz budynku (klasy, korytarze, szatnie, toalety, sale gimnastyczne, stołówka i inne pomieszczenia), jak i obszary na zewnątrz - teren wokół placówki.

Pismo z wnioskami stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

.....

3. Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych Marcin Krzysiak - w związku z wyczerpaniem się porządku posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Oświaty i Spraw Publicznych i dziękuję Państwu za udział.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Publicznych
Rady Miejskiej Dębna

Marcin Krzysiak

Przygotowała:
Martyna Ruszlewicz

Monika Gubała
